

MARLENA MAKIEL-HĘDRZAK

Wiersze wybrane

Melancholia (wg Chirico)

W pięknym dniu dość jest melancholii
cienie obiektów osób zapraszają
na łagodne stopnie

linie arkad i kolumn
zbiegają się na wysokości
nieco dalej i ponad uwagę

tam gdzie gasną fasady
dzielące od wnętrza
z wypadkowej powietrza i formy

centrum zajmuje muza
uosobienie doskonałej proporcji
Niczego ze Wszystkim

Pszczelarze Bruegla

Pióro i brązowy tusz
siatka perspektyw wykresy traw
w sepiowym deszczu nabrzmiąta barć
opina gęsty miód

i będą dźwigać i dobywać woń
wyplatać ścieżki ściegami stóp
aż zmierzch waloru zagęści zmrok
i dnia skrzydełko wstrzyma ruch

Bączek (wg Chardina)

niewielki przedmiot
wprawiony w ruch
tańcząc beładnie znaczy lekki cień

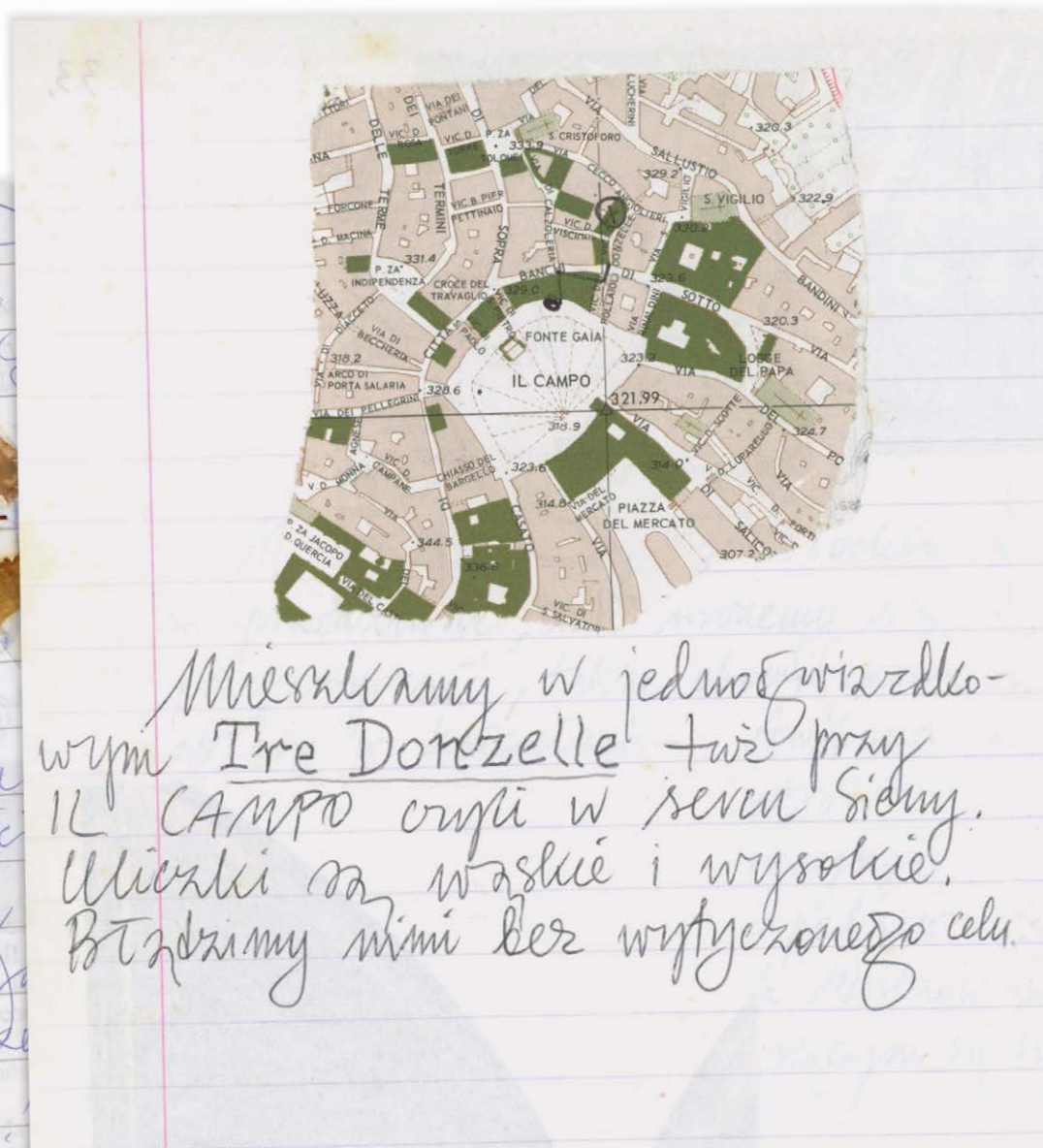
finezję drgań
monotonny bieg
z własną logiką nachyleń i przerw

z początku uchwytny
pod dyktandem rąk
nagle wymyka się

powodowany inną mocą
jak uśmiech nieznajomej
operum secretorum insygnia



Przesiadka
miejscowość
uliczkach
kościół
Nieco prze
kremowej



Mieszkamy w jednogwiazdko-
wym Tre Dorezelle tuż przy
IL CAMPO czyli w sercu Sieny.
Uliczki są wąskie i wysokie.
Będziemy nimi bez wytyczonego celu.